

Bezpieczniej w centrum Poddębic

► Rondo rozwiąże
drogowe
problemy

► Wcześniej
kierowców
czekają korki

Wit L. Leśniewicz

Mieszkańcy Poddębic doczekają się w końcu ronda na najważniejszym skrzyżowaniu Łódzka-Łęczycka-Zielona. W Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad w Łodzi zakończono prace nad dokumentacją. Inwestycja ma rozpocząć się w 2008 r.

Na ten i przyszły rok zaplanowaliśmy kolejne etapy gruntownej przebudowy drogi krajowej 720 w Uniejowie do Łodzi, przy której położone jest skrzyżowanie Poddębicach wyjaśnia Maciej Zalewski, rzecznik prasowy łódzkiego oddziału GDDKiA. Dokładny plan rozpoczęcia prac

w Poddębicach zależy od tego, czy najpierw ruszą przebudowy skrzyżowań, czy też prace nad utworzeniem ronda będą prowadzone równoległe z przebudową drogi.

Ruch w centrum miasta jest z miesiąca na miesiąc coraz większy. Władze wciąż dobijają się w GDDKiA o przyspieszenie robót.

– To skrzyżowanie głównych dróg przebiegających przez miasto – przekonuje do jak najszybszego rozpoczęcia inwestycji burmistrz Poddębic Piotr Sęczkowski. – Mieszkam w Poddębicach i widzę, że coraz więcej samochodów przez nie przejeżdża. Ruch nasilił się szczególnie w ciągu ostatnich 16 miesięcy. To jest po oddaniu do użytku autostrady A2. Duża część samochodów jedzie tranzytem przez nasze miasto do wjazdu na autostradę.

Kierowcy w sprawie ronda mają mieszane uczucia. Z jednej strony się cieszą, że wreszcie zmieni się organizacja ru-

chu. Z drugiej martwią się, że na czas przebudowy skrzyżowania centrum miasta zostanie dokumentnie zablokowane.

– Są dni, choćby w środy, że skręcić w lewo z Łęczyckiej w Łódzką albo przeskoczyć w Zieloną jest strasznie trudno. Rano i po południu nie ma mocnych, trzeba swoje w korku odstać. Winne dni nie jest lepiej. Rondo na pewno rozładuje korki, ale zanim powstanie, czeka nas jego budowa. Wtedy może być ciężko – zauważa Marcin Kozłowski, przejeżdżający przez skrzyżowanie kilka razy dziennie.

– Takie małe ronda to bardzo dobre rozwiązanie. Sam dobrze pamiętam, jaki problem był kiedyś na skrzyżowaniu w Uniejowie. A teraz? Proszę, pięknie i bezkolizyjnie „przeskakuje się” szybciej przez rondko. Najgorzej będzie jednak chyba w czasie samego remontu. Wtedy będzie trzeba kombinować. Już myślę, jak będę jeździł do pracy – zastanawia się Krzysztof Janiak.



Po przebudowie skrzyżowania rondo wymusi ograniczenie prędkości

Burmistrz Sęczkowski uspokaja, że budowa ronda nie powinna zablokować miasta. Powołuje się na przykłady podobnych inwestycji w Uniejowie i Zduńskiej Woli, gdzie ruch na drogach krajowych nie został zamknięty, ale odbywał się

wahadłowo. Podobnego zdania są poddębicki policjanci, którzy są przekonani, że rondo ułatwi im w przyszłości pracę. Po pierwsze, upłynni ruch, a po drugie, co ważniejsze, wymusi ograniczenie prędkości w mieście. Szczególnie, że

w okolicy skrzyżowania jest obecnie 5 przejść dla pieszych.

W czasie budowy ronda tiry będą omijać miasto wyznaczonym objazdem. Poddębiczanie ominą przeszkodę ulicami: Pułaskiego, Sienkiewicza, Przejazd i Wiejską.